

Jaracz – Zabili Mi Żółwia

Pewnego dnia Jaracz na potęgę
Złożył swej dziewczynie wielką przysięgę
Że już nigdy przenigdy w życiu nie zajara
Choćby skonać miał choćby od zaraz

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Pewnego dnia Jaracz na potęgę
Złamał swoją wielką życiową przysięgę
Znalazł na ulicy piękne ususzone zioło
I poszedł je sobie wypalić za szkołą

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Dziewczyna go przypadkiem zobaczyła
Bo bardzo za swą szkołą chodzić lubiła
Walnęła go po blancie Jaracz się udusił

A to wszystko przez to że

Przysięgę swą naruszył

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint

Bo to on Jaracz Joint



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych